

Sprawiedliwość w Europie jest możliwa tylko z Die Linke

9 czerwca odbywają się wybory do Parlamentu Europejskiego. Die Linke startuje, aby uczynić Unię Europejską bardziej społeczną i by bogactwo było sprawiedliwie rozdzielone. Walczymy o sprawiedliwą ochronę klimatu i pokój. Rząd i prawicowi politycy promują dozbrojenie, silniejszą armię i wyższe mury wokół Europy. Troski ludzi są pomijane: Codziennosc przestaje funkcjonować. Koszty transformacji energetycznej spadają na tych, którzy mają już wystarczająco dużo problemów. Nasza wizja dla Europy wygląda inaczej: Walczymy o dobro wspólne,

więcej równości i sprawiedliwości. Walczymy o szpitale i placówki opieki, które nie są notowane na giełdach europejskich. O komunikację miejską, która działa i jest bezpłatna dla pasażerów. O koleje, która łączy Europę. O to, aby wielkie bogactwo w Europie przyniosło korzyści wszystkim. To jest możliwe. Razem jesteśmy silni. Silniejsi niż prawicowi politycy, którzy czynią osoby niezamożne lub uchodźców kozłami ofiarnymi. Silniejsi niż lobby, które stawiają na pierwszym miejscu interesy korporacji i zbrojenia. W związku z tym prosimy o Twój głos.



Nasz czołowy zespół na wybory europejskie:

Özlem Alev Demirel
Gerhard Trabert
Martin Schirdewan
Carola Rackete
v. l. n. r.

9. czerwca
wybierz
Die Linke

Chrońmy klimat, nie zyski korporacji

Katastrofa klimatyczna zagraża przetrwaniu naszych dzieci na planecie. Im bogatsi ludzie są, tym więcej CO2 emitują. 100 koncernów generuje zdecydowaną większość emisji CO2. Rząd federalny nie potrafi skonfrontować się z tymi największymi sprawcami zmian klimatycznych. Firmy otrzymują pomoc państwową, aby przestawić swoją produkcję na bardziej przyjazną dla klimatu. Zyski i dywidendy nadal trafiają do prywatnych kieszeni. Ceny CO2 szczególnie dotyczą tych, którzy już ledwo wiążą koniec z końcem – dla osób

super bogatych to grosze. Die Linke domaga się: jasnych wytycznych dla firm i prawdziwych alternatyw dla ludzi. Walczymy o sprawiedliwą i społeczną transformację energetyczną. O przyjazną klimatowi restrukturyzację gospodarki, która tworzy bezpieczne miejsca pracy i o dobre zarobki. W celu złagodzenia skutków cen CO2 domagamy się socjalnej rekompensaty klimatycznej, która szczególnie wspiera osoby o niskich i średnich dochodach.



Wynagrodzenia wystarczające na godne życie, a nie tylko na przetrwanie

Zyski korporacji rosną w zawrotnym tempie. Wynagrodzenia nie. Koszty czynszu, jedzenia, benzyny, prądu i ogrzewania rosną lawinowo. Dla wielu ludzi pieniądze nie wystarczają już do końca miesiąca. Ponad 100 milionów ludzi w Europie pracuje za niskie płace – w porównaniu z wynagrodzeniami w ich krajach. W Niemczech jest to co szósta osoba, na wschodzie Niemiec co trzecia osoba przy pełnym wymiarze godzin. Firmy wykorzystują niższe płace w innych państwach UE, aby osiągać zyski. UE wymaga, aby nie były wypłacane płace poniżej minimum

socjalnego i aby jak najwięcej pracowników było objętych układami zbiorowymi. W Niemczech nawet nie połowa pracowników jest objęta takimi układami. Jednak niemiecki rząd nic nie robi. W Niemczech płaca minimalna powinna wynosić ponad 14,14 euro. Die Linke domaga się płacy minimalnej w wysokości 15 euro! Podczas gdy presja w pracy narasta, stos nieopłaconych nadgodzin rośnie. Die Linke walczy o pracę, która pasuje do życia: 4-dniowy lub 30 godzinowy tydzień pracy, przy pełnym wyrównaniu wynagrodzenia i większej liczbie personelu.



Znalezienie ochrony

To nie uchodźcy zagrażają naszemu dobrobytowi, ale superbogaci, którzy ukrywają swoje majątki w rajach podatkowych. Chcemy zakończyć śmierć na granicach UE. Międzynarodowe prawo morskie nakłada obowiązek ratowania osób tonących: Chcemy, aby owa pomoc była organizowana publicznie i legalnie. Chaos na granicach to polityczne niepowodzenie. Potrzebne są wiarygodne procedury azylowe zgodne z prawem międzynarodowym i prawami człowieka. Koszty muszą być sprawiedliwie rozdzielane w ramach UE. Gminy przyjmujące uchodźców muszą otrzymać dodatkowe fundusze.

Koniec z ubóstwem

Ponad 120 milionów ludzi jest zagrożonych ubóstwem – to jedno na czworo dzieci w Europie. Ubóstwo ma różne oblicza: emeryci zbierają butelki, rodziny nie mogą sobie pozwolić na wakacje, dzieci przychodzą do szkoły bez śniadania, inni żyją na ulicy, wiele biednych osób pracuje za niskie płace w bogatszych krajach, jako pomoc rolna lub w opiece 24-godzinnej. Ubóstwo zawsze jest porażką rządów. UE musi zapewnić, że we wszystkich państwach zostanie utworzona solidna sieć zabezpieczeń społecznych: świadczenia socjalne i

ustawowe, zaś płace minimalne muszą zapewniać ochronę przed ubóstwem. Dla Niemiec domagamy się: żadnych emerytur i świadczeń socjalnych poniżej 1.200 euro! Bezpieczeństwo socjalne jest warunkiem godnego życia. Opowiadamy się za dobrymi świadczeniami socjalnymi i za tym, aby ludzie nie byli uzależnieni od świadczeń socjalnych, ponieważ wynagrodzenia i emerytury wystarczyłyby do życia na dobrym poziomie, usługi publiczne byłyby bezpłatne, a mieszkania i energia tanie i dostępne.



Żadnych zysków kosztem zdrowia

Długie kolejki na wizytę lekarską, na operację raka, czy w szpitalnym oddziale ratunkowym. Opiekunowie pracują ponad swoje siły i rezygnują z zawodu wyczerpani. To codzienność w Niemczech. Ci, którzy są biedni, częściej cierpią na przewlekłe choroby i umierają wcześniej. Tak jest w Europie i w Niemczech. Die Linke walczy o lepszą opiekę dla wszystkich, niezależnie od dochodów. Inne kraje europejskie inwestują więcej pieniędzy w system opieki zdrowotnej, mają więcej pielęgniarek na pac-

jenta i lepiej opłacają personel. To korzystne zarówno dla pracowników, jak i dla pacjentów. Die Linke chce, aby opieka zdrowotna i pielęgnacja były ukierunkowane na dobro wspólne i potrzeby – nie mogą one podlegać europejskim regułom konkurencji. Szpitale i domy opieki nie powinny wypłacać zysków akcjonariuszom. Pieniądze muszą wrócić do opieki zdrowotnej. UE powinna udostępniać środki finansowe i wspierać gminy w przywracaniu zprywatyzowanych szpitali do rąk publicznych.

Wzmacnianie tego, co łączy ludzi i społeczeństwo

Klasy szkolne są zbyt liczne. Gdy nauczyciel jest chory, zajęcia są odwoływane. Trudno jest zdobyć miejsce w przedszkolu. Personel pracuje na granicy wydolności. Stare mieszkanie od dawna są za małe dla rodzin – ceny mieszkań są za wysokie. Sprawny transport publiczny i kolej, nawet biblioteka miejska i ośrodek kultury młodzieżowej? W wielu miejscach brzmi to jak utopia. Dobre usługi publiczne są spoiwem, które łączy ludzi i społeczeństwo. Kto ma na to środki, wysyła dzieci do prywatnych

szkół, kupuje mieszkanie na własność. UE naciska na prywatyzację, usługi publiczne są pozostawione rynkowi. To pozostawia ślady wszędzie w UE i naszym codziennym życiu: to co prywatne jest drogie. Die Linke chce wyeliminować pierwszeństwo prywatyzacji i orientacji na zysk z umów UE. Walczymy o dobre usługi publiczne z odpowiednią liczbą personelu, tanie mieszkania, edukację szkolną i przedszkolną bez opłat, o opiekę zdrowotną i pielęgnację publiczną i non-profit.



Bogactwo powinno służyć wszystkim

Najbogatszy 1 procent ludzi posiada prawie połowę bogactwa w Europie. Koronawirus, wojny i kryzys oznaczyły dla wielu osób mniej pieniędzy i więcej zmartwień. Majątki najbogatszych znacznie wzrosły. Dlaczego? Ponieważ wiele krajów – takich jak Niemcy – obniżyło podatki dla bogatych. Ponieważ czynsze, ceny prądu i żywności rosną, a rządy inwestują ogromne sumy w zbrojenia. To sprawia, że właściciele i akcjonariusze korporacji stają się jeszcze bogatsi. Wprowadzenie w Niemczech ponownie podatku od majątku pozwoli na na przykład zmniejszenie liczby uczniów

w klasach, zwiększenie liczby miejsc w przedszkolach oraz obniżenie cen transportu publicznego. Nierówności rosną między górnymi i dolnymi warstwami społeczeństwa, podobnie jak między państwami w UE. To jest złe dla ludzi, spójności w UE i dla demokracji. Chcemy podnieść podatki od zysków korporacji, majątków i spadków najbogatszych w całej UE. W Niemczech domagamy się wprowadzenia podatku od majątku od 1 miliona euro (po odliczeniu długów). Majątek powyżej 1 miliarda euro będzie opodatkowany stawką 12 procent: Nikt nie potrzebuje więcej niż 999 milionów euro.

10 powodów, aby zagłosować na **Die Linke**



nurmitlinks.de

Die Linke



Bezpłatna komunikacja miejska zamiast prywatnych odrzutowców

Dobrze rozwinięta komunikacja miejska, dostępna dla wszystkich bezpłatnie: To jest korzystne dla nas, naszych miast i klimatu. Chcemy rozbudować i udostępnić bezpłatnie komunikację publiczną wszędzie w UE. Wymaga to miliardowych inwestycji w więcej linii, dostępność dla osób z niepełnosprawnościami, częstsze kursy, lepsze połączenia na wsi oraz lepsze warunki pracy dla pracowników. Wtedy komunikacja publiczna byłaby prawdziwą alternatywą dla samochodu, a wszyscy byliby mobilni. Dzięki dobrze funkcjonującej kolei możemy rozbudować codzienne trasy,

którymi ludzie dojeżdżają do pracy. Die Linke chce uczynić kolej głównym środkiem transportu w Europie: z lepszymi sieciami kolejowymi i nowoczesnymi wagonami, z wygodnymi pociągami nocnymi. Wszystko to w przystępnych cenach. Wtedy kolej stanie się prawdziwą alternatywą dla latania. Społecznie sprawiedliwa ochrona klimatu oznacza powstrzymanie zycia w nadmierze prowadzonego przez superbogactw: chcemy zakazać prywatnych odrzutowców i megajachtów w UE! Chcemy również zlikwidować ulgi podatkowe dla paliwa lotniczego.



Pozostańmy w kontakcie

Instagram: @dielinke
TikTok: @die.linke
X: @dieLinke
YouTube: @dielinke
Facebook: linkspartei

Bürger*innentelefon:
030 24 00 99 99

kontakt@die-linke.de
www.die-linke.de

Partei Die Linke
Kleine Alexanderstraße 28
10178 Berlin

Vi. S. o. P. Katina Schubert / Ares Gürpınar

Ograniczyć zyski i zlikwidować raje podatkowe

Shell, Lidl, Aldi i inne koncerny podczas wojny i kryzysu energetycznego podniosły ceny. Żywność stała się o jedną trzecią droższa, energia o połowę. Wysokie ceny zostały zrekompensowane z pieniędzy podatników. Mimo to, podatnicy pozostali na lodzie. Inflacja to nie siła natury. Wzrost cen oznacza: Musimy płacić więcej, a koncerny osiągają coraz większe zyski. Die Linke chce zapobiec wykorzystywaniu kryzysów w celu osiągnięcia zysków. Jest to możliwe! Gdy nadwyżki zysków zostaną opodatkowane, nie będzie zachęty do podnoszenia cen. Wymagamy

podatku od nadwyżek zysków w UE w wysokości 90 procent od wszystkich nadzwyczajnych zysków. Ceny energii elektrycznej i gazu nie powinny być pozostawione rynkowi. Chcemy cen zależnych od statusu społecznego. Średnio międzynarodowy gigant płaci w UE prawie 19 procent podatku, podczas gdy piekarz z rogu około 30 procent. Chcemy zlikwidować raje podatkowe i unikanie płacenia podatków. UE traci przez to rocznie 583 miliardów euro. Chcemy wprowadzenia jednolitych minimalnych podatków dla dużych przedsiębiorstw w całej Unii.



Inwestujmy w pokój, a nie w wojnę

Zbrodnicza inwazja Putina na Ukrainę wstrząsnęła wieloma ludźmi. UE zobowiązuje państwa do większych inwestycji w zbrojenia. Rząd federalny Niemiec szybko przydzielił 100 miliardów euro na Bundeswehrę. Dla jednych wynik to nadzwyczajne zyski w przemyśle zbrojeniowym, wartość akcji wzrosła dziesięciokrotnie – dla nas pozostałych to cięcia emerytur, ubóstwo dzieci, kryzys opieki i brak mieszkań. Budżet na zbrojenia rośnie, a jednocześnie zlikwidowano podstawowe zabezpieczenia. Teraz mówi się o użyciu broni jądrowej i

oddziałów lądowych. Eskalacja trwa, podczas gdy ludzie płacą za to życie. Kto stawia na eskalację, ryzykuje wybuchem wojny światowej. Die Linke potępia wojnę jako narzędzie polityki. Zamiast więcej dostaw broni potrzebne są negocjacje w celu zawarcia rozejmu i pokoju. Chcemy zakazać broni jądrowej. Kiedy przedstawiciele lobby gospodarczego twierdzą, że musimy wybierać między „armatami a masłem”, my mówimy: „Masło dla wszystkich”! Stop zbrojeniom!